

Sygn. akt *I ACa 1575/16*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 sierpnia 2017 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny**

w składzie:

Przewodniczący: SSA Ewa Staniszevska

Sędziowie: SSA Bogdan Wysocki

SSA Mikołaj Tomaszewski (spr.)

Protokolant: protokolant Halszka Mróz

po rozpoznaniu w dniu 23 sierpnia 2017 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Sp. z o.o. w (...)**

przeciwko (...) **Sp. z o.o. w W.**

**o ustalenie**

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 10 października 2016 r. sygn. akt IX GC 135/14

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz pozwanego 4.050 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.**

Bogdan Wysocki Ewa Staniszevska Mikołaj Tomaszewski

--	--	--

## UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w (...) wytoczył przeciwko pozwanemu – (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. powództwo o:

1. ustalenie, że pozwany przyjął ofertę powoda dotyczącą zawarcia umowy w zakresie serwisu (...) marki O. w Z., a przez to doszło do zawarcia umowy pomiędzy stronami postępowania w przedmiotowym zakresie,

2. ewentualnie o nakazanie pozwanemu złożenia oświadczenia woli, którego treścią jest zawarcie z powodem umowy w zakresie serwisu (...) marki O. w Z., na warunkach dotychczasowych umowy łączącej strony (treść zastępczego oświadczenia woli: (...) sp. z o.o. w W. zawiera z (...) sp. z o.o. umowę w zakresie serwisu (...) marki O. w Z.”).

Na rozprawie w dniu 24 czerwca 2014r. powód zmodyfikował żądanie w punkcie 1 pozwu wskazując, iż domaga się ustalenia, że pozwany przyjął ofertę powoda dotyczącą zawarcia umowy w zakresie serwisu (...) w Z., ul. (...), (...)-(...) Z., a przez to doszło do zawarcia umowy pomiędzy stronami postępowania w przedmiotowym zakresie na warunkach projektu umowy dołączonego do pozwu, a znajdującego się na karcie 24 – 81.

Pozwany domagał się odrzucenia ewentualnie oddalenia pozwu.

Prawomocnym postanowieniem z dnia 28 października 2014r. Sąd Apelacyjny uchylił postanowienie Sądu Okręgowego w przedmiocie odrzucenia pozwu co do roszczenia głównego.

Wyrokiem z dnia 10 października 2016r. Sąd Okręgowy w Poznaniu:

I. Oddalił powództwo w zakresie roszczenia głównego.

II. Oddalił powództwo w zakresie roszczenia ewentualnego.

III. Kosztami postępowania obciążył powoda i z tego tytułu: a/ zasądził od

powoda na rzecz pozwanego kwotę 9.017 zł, b/ nakazał ściągnąć od

powoda na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Poznaniu) kwotę

3.837 zł z tytułu opłaty sądowej od roszczenia ewentualnego.

W motywach rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy wskazał, że powód - (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w (...) prowadzi działalność gospodarczą na podstawie wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...). W ramach prowadzonej działalności zajmował się m. in. sprzedażą hurtową i detaliczną pojazdów samochodowych oraz konserwacją i naprawą takich pojazdów.

Pozwany – (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. prowadzi działalność gospodarczą na podstawie wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...). W ramach prowadzonej działalności zajmuje się m. in. produkcją różnych typów samochodów oraz części do samochodów i ich sprzedażą hurtową i detaliczną.

W dniu (...). strony zawarły następujące umowy:

a) Umowę Dystrybucyjną Samochodów Osobowych marki O.,

b) Umowę (...) Serwisu (...) marki O..

Następnie, w dniu (...) strony podpisały Umowę (...) Serwisu (...) marki O..

Powyższe umowy zawierały szereg postanowień bardzo szczegółowo określających zasady współpracy w danym obszarze (sprzedaż lub serwis), prawa i obowiązki stron oraz rozliczania wzajemnych należności (umowy liczyły ponad pięćdziesiąt stron).

Wszystkie trzy w/w umowy zostały zawarte na czas nieokreślony. Strony dopuściły możliwość ich wypowiedzenia w każdym momencie, na podstawie pisemnego powiadomienia drugiej strony, z dwu letnim okresem wypowiedzenia (art. 19 pkt. 2 Umowy Dystrybucyjnej Samochodów Osobowych marki O., art. 19 pkt. 2 Umowy (...) Serwisu (...) marki O., art. 17 pkt. 2 Umowy (...) Serwisu (...) marki O.).

Jednocześnie pozwany zastrzegł sobie możliwość wypowiedzenia każdej z w/w umów w przypadku wystąpienia czynu lub wydarzenia tak sprzecznego z duchem i celami umowy, że w świetle towarzyszących mu okoliczności i odnośnych interesów obydwu stron nie można było w sposób zasadny oczekiwać od (...) (pозwanego) kontynuacji stosunków handlowych z dystrybutorem (powodem) na podstawie łączącej strony umowy. W umowie zawarto przykładowy katalog takich wydarzeń, w tym m. in. (art. 19. pkt. 2 ust. 3 a, j i k Umowy Dystrybucyjnej Samochodów Osobowych marki O.; art. 19 pkt. 2 ust. 3 a, j i k; art. 17 pkt. 3 ust. 2 a, j i k Umowy (...) Serwisu (...) marki O.):

- każde istotne wprowadzenie w błąd (...) przez dystrybutora (powoda) dokonane w związku z umową,
- istotne wprowadzenie w błąd (...) przez dystrybutora (powoda) przy ubieganiu się o jakąkolwiek wymaganą zgodę (...) w zakresie zamówień na pojazdy mechaniczne i akcesoria lub w raportach o dostawie i wydaniu pojazdów mechanicznych i akcesoriów,
- umyślne wprowadzenie w błąd (...) poprzez podanie nieprawdziwych bądź nierzetelnych informacji przy ubieganiu się przez dystrybutora (powoda) o kredyt kupiecki, rabat lub jakąkolwiek płatność od (...), nawet jeśli dystrybutor, po otrzymaniu od (...) jakichkolwiek kwot w związku z powyższym działaniem, zaoferuje możliwość lub dokona zwrotu tych kwot.

W czerwcu 2010r. pozwany podjął decyzję o przeglądzie i aktualizacji Umów Dystrybucyjnych i (...) zawartych z dealerami w celu zapewnienia właściwej konfiguracji Sieci Autoryzowanych Dystrybutorów i (...) Serwisów (...) w zakresie spełniania wymagań warunków rynkowych, oczekiwań klientów oraz przyszłych strategii biznesowych. W związku z powyższym pozwany wypowiedział wszystkie umowy zawarte z wszystkimi przedstawicielami sieci dealerskiej.

Pismami z dnia 1 lipca 2011r. pozwany wypowiedział powodowi Umowę (...) Samochodów Osobowych marki O., Umowę (...) Serwisu (...) marki O. oraz Umowę (...) Serwisu (...) marki O. z dwuletnim okresem wypowiedzenia. Rozwiązanie w/w umów nastąpić miało z dniem(...).

Pozwany miał intencję kontynuowania współpracy z powodem i w tym celu, wraz z wypowiedzeniem w/w umów w dniu (...) zaproponował powodowi zawarcie nowej umowy: Umowy Dealerskiej Sprzedaży i Serwisu (...) ( (...)). Jednym z warunków wejścia w życie umowy (...) było zachowanie dotychczasowego statusu własności i/lub dotychczasowego statusu obiektów przez powoda. W przypadku zmiany statusu własności i/lub dotychczasowego statusu obiektów bez wcześniejszej zgody pozwanego wyrażonej na piśmie oferta zawarcia umowy (...) była nieważna i umowa ta miała nie wejść w życie. Drugim z warunków umożliwiających zawarcie tej umowy, wskazanym w piśmie z dnia (...), było zamknięcie przez powoda dodatkowego punktu satelitarnego zlokalizowanego w Z. przy ul. (...) oraz otrzymania przez (...) potwierdzenia na piśmie, że powyższy warunek został zrealizowany najpóźniej do dnia (...). Niespełnienie obydwu powyższych warunków do dnia (...). skutkowało nie wejściem w życie umowy (...). Do pisma z dnia (...) pozwany załączył Umowę Dealerskiej Sprzedaży i Serwisu (...) ( (...)) podpisaną przez przedstawiciela pozwanego z prośbą o jej podpisanie przez powoda i odesłanie pozwanemu jednego podpisanego egzemplarza do dnia (...). Umowa (...) zawierała szereg standardów, które powód, chcąc do niej przystąpić, zobowiązany był przestrzegać i związku z tym zobligowany był on do podjęcia szeregu niezbędnych czynności, aby spełnić warunki w tej umowie zawarte. W szczególności w umowie (...) jako obszar odpowiedzialności dla powoda wskazany został następujący obszar: powiat (...), (...), (...).

Pojęcie obszaru odpowiedzialności oznaczało obszar, na którym dany dealer mógł posiadać obiekt dealerski i na którym pozwany badał udział w rynku marki O. i według potencjału ustalał dla tego dealera roczne oczekiwania sprzedaży. Dealer odpowiedzialny za dany obszar był na tej podstawie corocznie oceniany. Określenie danego obszaru jako obszaru odpowiedzialności nie ograniczało wolności prowadzenia działalności franczyzowej przez dealera, a jedynie określało obszar, na którym dany dealer wyłącznie mógł posiadać obiekt dealerski.

Powód chcąc kontynuować współpracę z pozwanym na podstawie nowej umowy – Umowy (...), musiał posiadać obiekt dealerski zlokalizowany w jednym z w/w powiatów. Brak takiego obiektu w zakreślonym w Umowie (...) obszarze własności skutkowało brakiem możliwości wejścia w życie tej umowy.

W piśmie z dnia (...) pozwany nadto zaznaczył, iż oferta zawarcia nowej umowy – Umowy (...) jest wiążąca pod warunkiem, że do (...) nie nastąpi żadne wypowiedzenie ani rozwiązanie za porozumieniem stron którejkolwiek z obecnie obowiązujących powoda umów.

Jeżeli powód wyrazi chęć zawarcia w/w Umowy (...) i spełni wszystkie w/w warunki, wówczas rozpocznie ona obowiązywać od dnia (...)

W piśmie z dnia (...) zawierającym wypowiedzenie Umowy (...) Serwisu (...) marki O. pozwany w ramach chęci kontynuowania współpracy z powodem przedstawił mu propozycję zawarcia nowej umowy – Umowy (...) Serwisu (...) marki O. (Umowa (...)), jeżeli powód spełni wszystkie przedstawione w niej warunki. Miała ona zacząć obowiązywać od dnia 01 czerwca 2013r. Także w przypadku tej umowy pozwany zastrzegł, iż oferta jej zawarcia jest wiążąca pod warunkiem, że do (...) nie nastąpi żadne wypowiedzenie ani rozwiązanie za porozumieniem stron którejkolwiek z obecnie obowiązujących powoda umów.

Pismem z dnia (...) powód złożył pozwanemu oświadczenie o rozwiązaniu umowy dystrybucyjnej i serwisowej samochodów osobowych dla lokalizacji głównej S. (okolice G.), domagając się pozostawienia dotychczasowego punktu satelitarnego zlokalizowanego w Z., przy ul. (...) jako głównej i jedynej lokalizacji dla realizowania umów.

Obiekt powoda położony w Z., który miał się stać jego jedynym obiektem dealerskim, znajdował się poza obszarem odpowiedzialności wskazanym dla niego w Umowie (...), co uniemożliwiało zawarcie tej umowy.

W piśmie z dnia (...) pozwany wyraził zgodę na zakończenie działalności franczyzowej w obiekcie powoda w G. z dniem (...) i na równoczesne przekształcenie obiektu zlokalizowanego w Z. w punkt główny. Pozwany jednocześnie wskazał, że dla kontynuowania współpracy konieczne jest posiadanie przez powoda obiektu na obszarze jednego z powiatów: (...), (...), (...) oraz spełnienie wszystkich standardów obowiązkowych zawartych w załączniku nr(...) do Umowy (...).

Następnie, pismem z dnia (...) powód postanowił pozostawić autoryzowany serwis dla marki O. w G., potwierdzając jednocześnie zakończenie sprzedaży nowych (...) w tej lokalizacji.

Pismem z dnia (...) pozwany odpowiedział powodowi wskazując na obowiązek zamknięcia punktu w Z. jako warunku kontynuowania współpracy na podstawie nowej umowy.

Pismem z dnia (...). powód wypowiedział umowę autoryzowanego serwisu dla G. za porozumieniem stron ze skutkiem na koniec stycznia 2013r. Jednocześnie zawnioskował o podpisanie Umowy (...) Serwisu (...) dla lokalizacji w Z., tzw. Umowy (...)

Przedmiotem dalszej korespondencji stron: pisma pozwanego z dnia (...) oraz stanowiącego odpowiedź na to pismo – pisma pozwanego z dnia (...) były dwie nowe, odrębne umowy: Umowa (...) Serwisu (...) marki O. i/lub Umowa (...) Serwisu (...) marki O. dla lokalizacji w Z. (Umowy (...), nie zaś Umowa Dealerskiej Sprzedaży i Serwisu (...) (Umowa (...)).

W piśmie z dnia (...) pozwany wyraził zgodę na zamknięcie autoryzowanego serwisu samochodów osobowych marki O. w G., a w odpowiedzi na wniosek powoda o zawarcie nowej Umowy (...) Serwisu (...) dla lokalizacji w Z. wyjaśnił, iż powód bez wiedzy i zgody pozwanego wprowadził do obiektu w G. autoryzowany serwis (...). Powyższe działanie uzasadniałoby wypowiedzenie powodowi całej aktualnie obowiązującej Umowy (...) Serwisu (...) marki O. i skutkiem takiej decyzji byłby zakaz prowadzenia przez powoda serwisu w danym punkcie przez co najmniej rok. Okres rocznej karencji dotyczyłby wszystkich lokalizacji powoda, a więc także tej w Z.. Z uwagi na długoletnią współpracę stron i

dokonane już wypowiedzenie umów z dniem (...) pozwany nie zdecydował się na wypowiedzenie umów w związku z naruszeniem postanowień umownych, natomiast wprowadził powodowi okres karencji do dnia (...)

W replice z dnia (...) powód zaprzeczył, aby nie informował pozwanego o wprowadzeniu serwisu (...), a nadto wskazał, iż ewentualne negatywne konsekwencje powinny dotyczyć co najwyżej obiektu zlokalizowanego w G., a nie w Z.. Jednocześnie ponownie wniósł o zawarcie z nim Umowy (...) serwisu (...) marki O. dla lokalizacji w Z., zapewniając, iż obiekt ten spełnia wszystkie wymagane przez pozwanego standardy.

W piśmie z dnia (...) stanowiącym odpowiedź na pismo powoda z dnia (...) pozwany postanowił pozytywnie rozpatrzyć wnioski powoda o podpisanie nowych Umów (...) Serwisu (...) marki O. (miały być to dwie odrębne umowy) – umów (...) dla lokalizacji w Z., przy ul. (...). Warunkiem wejścia w życie nowych umów miało być zainstalowanie do dnia (...) nowego oznakowania zgodnego z aktualnym wizerunkiem korporacyjnym marki O.. Pozwany wskazał, że umowy zostaną wkrótce przygotowane, podpisane i przesłane powodowi celem kontrasygnaty.

W pierwszej połowie 2013r. pozwany przeprowadził u powoda audyt finansowy za lata 2010-2013 dotyczący zarówno działalności sprzedażowej jak i serwisowej, w trakcie którego stwierdzono liczne uchybienia:

- nieprawidłowości w rejestracji rzeczywistego czasu pracy mechaników (zarejestrowany czas pracy był wielokrotnie niższy w stosunku do technologicznego czasu pracy przy naprawie lub wymianie danego elementu) dotyczące 36% badanych zleceń,
- nieprawidłowości dotyczące w raportowaniu rzeczywistej liczby sprzedanych pojazdów w stosunku do deklarowanej co miało wpływ na przyznanie powodowi bonusu za sprzedaż,
- oświadczenie nieprawdy co do faktycznych szczegółów sprzedaży dwóch pojazdów.

Powyższe nieprawidłowości stanowiły podstawę dla ponownego wypowiedzenia przez pozwanego pismem z dnia 16 lipca 2013r. wszystkich trzech łączących strony umów ze skutkiem na dzień(...) z powodu fundamentalnej utraty zaufania do kontrahenta.

W odpowiedzi z dnia (...)powód nie podzielił stanowiska pozwanego, a wskazane przez niego uchybienia w realizacji umów uznał za nieistotne i często występujące w działalności dealerskiej.

W piśmie z dnia (...) pozwany oświadczył powodowi, iż ze względu na przyczynę wypowiedzenia umów zawartą w piśmie z dnia (...) nie podpisze z powodem nowej Umowy (...) Serwisu (...) (...) ani nowej Umowy (...) Serwisu (...) (...) przed upływem okresu jednorocznej karencji biegnącej od dnia (...) Jednocześnie pozwany zadeklarował, iż po upływie okresu jednorocznej karencji jest gotowy podpisać z powodem nowe umowy (...)jeżeli powód wyrazi taką wolę i w międzyczasie nie zaistnieją okoliczności uniemożliwiające podpisanie tych umów i powód będzie spełniał wszystkie standardy i postanowienia tych umów.

Następnie w dniu (...) pozwany przychylił się do wniosku powoda i wyraził zgodę na przesunięcie terminu rozwiązania wypowiedzianych umów na dzień (...)

W dniu (...)(...) pełnomocnik powoda wystosował do pozwanego przedsądowe wezwanie do zawarcia umowy w zakresie autoryzowanego serwisu samochodów osobowych marki O. dla lokalizacji w Z. w terminie 14 dni od dnia otrzymania wezwania. Pozwany nie wyraził zgody na zawarcie jakiegokolwiek umowy i zaprzeczył, aby ciążył na nim wobec powoda taki obowiązek.

W 2014r. powód sprzedał obiekt położony w Z. przy ul. (...). Powodowa spółka obecnie nie posiada żadnego innego obiektu, w którym mogłaby prowadzić działalność sprzedaży i autoryzowanego serwisu samochodów osobowych i dostawczych. Powód w chwili obecnej nie prowadzi żadnej działalności.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że ani powództwo główne ani powództwo ewentualne nie zasługiwały na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie pierwotnie w powództwie głównym powód domagał się ustalenia, że pozwany przyjął ofertę powoda dotyczącą zawarcia Umowy (...) Serwisu (...) marki O. w Z., a przez to doszło do zawarcia w/w umowy pomiędzy stronami postępowania w przedmiotowym zakresie. Następnie, na rozprawie w dniu (...) powód zmodyfikował w/w żądanie wskazując, iż domaga się ustalenia, że pozwany przyjął jego ofertę zawarcia Umowy (...) Serwisu (...) w lokalu w Z. przy ul. (...), a przez to doszło do zawarcia pomiędzy stronami postępowania umowy w przedmiotowym zakresie na warunkach przewidzianych w projekcie umowy załączonym do pozwu zatytułowanym (...) i Serwisu (...). Powód oświadczył, że żądaniem pozwu objęte jest tylko samo serwisowanie samochodów osobowych, bez części dotyczącej umowy dealerskiej, oraz bez części odnoszącej się do samochodów dostawczych.

Podstawą prawną dla roszczenia głównego powoda stanowi przepis art. 189 k.p.c. w zw. z art. 66 i art. 68<sup>1</sup> k.c. oraz art. 68<sup>2</sup> k.c., albowiem do zawarcia umowy przez strony miało dojść na skutek przedstawienia pozwanemu przez powoda oferty świadczenia usług serwisowych dla samochodów osobowych marki O., która została przez pozwanego zaakceptowana.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie był w zasadzie niesporny pomiędzy stronami, natomiast istota sporu sprowadzała się do oceny prawnych skutków czynności podjętych przez strony.

Zgodnie z dyspozycją art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Przez pojęcie stosunku prawnego należy rozumieć wyróżnione przez normy prawne zachowanie lub kompetencje podmiotu uprawnionego, któremu podporządkowane są określone obowiązki innego podmiotu. Sąd Okręgowy uznał, iż powód nie wykazał posiadania interesu prawnego w ustaleniu istnienia stosunku prawnego wynikającego z Umowy (...) Serwisu (...) w lokalu w Z., do zawarcia której miało dojść w wyniku przyjęcia przez pozwanego oferty powoda, na warunkach przewidzianych w projekcie umowy załączonym do pozwu zatytułowanym (...) i Serwisu (...). Przedmiotem tej umowy miało być świadczenie przez powoda, na warunkach i zasadach ściśle określonych przez pozwanego, usług serwisowych polegających na wykonywaniu wszelkich prac dotyczących pojazdów mechanicznych, części zamiennych i akcesoriów O., w tym m. in. wykonywania przeglądów, napraw, obsługi, usług gwarancyjnych, kampanii naprawczych itp. jak również realizowanie określonych działań związanych z promowaniem samej marki O.. Warunkiem podstawowym w ogóle zawarcia umowy z pozwanym, także umowy o świadczenie usług serwisowych, jak również warunkiem w ogóle wykonywania tego rodzaju usług jest posiadanie odpowiednio wyposażonego obiektu, który umożliwi ich realizację. Natomiast powód takim obiektem nie dysponuje. Z zeznań prezesa zarządu powodowej spółki (...) wynika, iż powód w 2014r. sprzedał obiekt położony w Z., przy ul. (...), w którym wcześniej prowadził sprzedaż i serwis (...), na podstawie umowy z pozwanym. Jednocześnie R. M. zeznał, iż powodowa spółka nie posiada żadnego innego obiektu, który pozwoliłby na prowadzenie tego rodzaju usług i właściwe to żadnej działalności obecnie już nie prowadzi. Zatem nawet w przypadku ustalenia istnienia stosunku prawnego zgodnie z żądaniem pozwu, powód nie mógłby prowadzić działalności gospodarczej w oparciu o Umowę (...) Serwisu (...) w lokalu w Z., gdyż zbył już nieruchomość, która dla realizacji tej umowy była przeznaczona. Jednocześnie nie posiada żadnej innej nieruchomości, w której umowę z pozwanym byłby w stanie wykonywać.

Prezes zarządu powodowej spółki (...) zeznał wprawdzie, iż w rzeczywistości, nawet w przypadku pozytywnego rozstrzygnięcia procesu dla strony powodowej, **powód nie zamierzał prowadzić działalności serwisowej, lecz zamierzał dochodzić od pozwanego roszczeń finansowych, jednakże w żaden sposób nie sprecyzował ani podstawy faktycznej ani prawnej tych żądań.** Także powód w żadnym piśmie procesowym nie określił bliżej ani jakiego rodzaju roszczenia chciałby wytoczyć przeciwko pozwanemu w związku z ustaleniem istnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego wynikającego z Umowy (...) Serwisu (...) ani też jaka miałyby być podstawa prawna tych roszczeń. Trudno w tej sytuacji uznać, iż interes prawny miałyby polegać na stworzeniu powodowi możliwości formułowania w nieokreślonej przyszłości w żaden sposób niesprecyzowanych

roszczeń przeciwko pozwanemu. Podkreślić także należy, iż tak pojęty interes prawny klóciłby się z celem przedmiotowym samej umowy stron.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy uznał, iż powód nie wykazał posiadania interesu prawnego w ustaleniu, iż strony łączy Umowa (...) Serwisu (...). Zatem jego powództwo w zakresie roszczenia główne już choćby z tego względu podlegało oddaleniu jako bezzasadne.

Jednakże nawet gdyby uznać, iż powód posiadał interes prawny w ustaleniu istnienia w/w stosunku prawnego, to w ocenie Sądu powód nie udowodnił, aby pomiędzy stronami doszło do zawarcia Umowy (...) Serwisu (...) dla lokalizacji Z..

Wedle stanowiska powoda strony miały zawrzeć Umowę (...) Serwisu (...), na warunkach przewidzianych w projekcie umowy zatytułowanym (...) i Serwisu (...), w wyniku przyjęcia przez pozwanego oferty przedstawionej przez powoda, w trybie przewidzianym w art. 68<sup>1</sup> k.c. lub ewentualnie w art. 68<sup>2</sup> k.c.

Zawarcie umowy wymaga złożenia przez jej strony zgodnych oświadczeń woli. Skutek taki może zostać osiągnięty przy zastosowaniu różnych trybów postępowania. Jednym z nich jest tzw. tryb ofertowy (do którego odwołuje się powód), charakteryzujący się tym, że na zawarcie umowy składają się wyraźnie wyodrębnione oświadczenia woli stron: stanowcza propozycja jednej ze stron zawarcia umowy, czyli oferta, oraz akceptacja tej propozycji przez drugą stronę, czyli przyjęcie oferty. Strona składająca ofertę określana jest mianem oferenta, zaś strona będąca jej adresatem - to oblat. Oferta stanowi jednostronne oświadczenie woli, zawierające propozycję zawarcia umowy. Oferta powinna wyrażać stanowczą wolę zawarcia umowy. Oznacza to, że wyrażona w niej propozycja zawarcia umowy powinna być tak sformułowana, że do zawarcia umowy potrzebne jest wyłącznie oświadczenie o przyjęciu oferty wprost. Jeżeli strona oświadcza wyłącznie ogólny zamiar zawarcia w przyszłości określonej umowy, nawet precyzując jej postanowienia, nie jest to oferta w rozumieniu art. 66 § 1 kc (por. wyr. SN z dnia 17 czerwca 2010r., III CSK 297/09, LEX nr 852669). Oferta powinna określać istotne postanowienia proponowanej umowy. Przez to pojęcie należy rozumieć przedmiotowo istotne elementy umowy (essentialia negotii), a więc te postanowienia, które decydują o istocie danej umowy, indywidualizują ją pod względem prawnym spośród innych umów. Bez ich określenia dana umowa nie może dojść do skutku.

Na wstępie należy zauważyć, iż już samo stanowisko powoda dotyczące trybu przyjęcia oferty przez pozwanego jest niekonsekwentne, gdyż powód twierdzi z jednej strony, iż pozwany przyjął jego ofertę w sposób czynny, wyrażając akceptację w piśmie z dnia 19 lutego 2013r., a z drugiej strony wskazuje, iż do przyjęcia oferty doszło poprzez jej milczącą akceptację, albowiem pozwany niezwłocznie nie przedstawił negatywnej odpowiedzi na ofertę powoda.

Powód przyjął, iż pismem z dnia (...)złożył pozwanemu ofertę zawarcia Umowy (...) Serwisu (...), na warunkach przewidzianych w projekcie umowy zatytułowanym (...) i Serwisu (...), którą pozwany zaakceptował w piśmie z dnia (...), zawierając w ten sposób w/w umowę. W ocenie Sądu Okręgowego jednak powyższe stanowisko powoda nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem wyniki postępowania dowodowego nie pozwalają na stwierdzenie, by pismo powoda z dnia 14 lutego 2013r. stanowiło ofertę w rozumieniu art. 66 k.c., a tym bardziej by pismo pozwanego z dnia (...) było przyjęciem tej oferty.

Zgodnie z przywołanymi wcześniej rozważaniami prawnymi, oferta powinna wyrażać stanowczą wolę zawarcia umowy, jak również powinna być sformułowana w taki sposób, że do zawarcia umowy potrzebne jest wyłącznie oświadczenie o przyjęciu oferty wprost. Nadto powinna zawierać wszystkie przedmiotowo istotne elementy umowy tzw. essentialia negotii, które decydują o jej istocie, indywidualizują ją pod względem prawnym spośród innych umów. Pismo powoda z dnia (...) nie miało takiego charakteru. Już samo literalne brzmienie tego pisma wskazuje, iż w znaczącej części stanowi ono odpowiedź na poprzednie pismo pozwanego – z dnia (...)w którym m. in. pozwany przedstawił powodowi przyczyny, dla których nie było wówczas w ogóle możliwe zawarcie z powodem jakiegokolwiek nowej umowy, czy to sprzedaży aut czy to świadczenia usług serwisowych, z uwagi na karencję dla wszystkich punktów prowadzonych przez powoda, która miała trwać do 30 czerwca 2014r. W piśmie z dnia (...)powód przedstawił

swoje kontrargumenty podważając zasadność zastosowania wobec niego karencji i jednocześnie podtrzymał swój wcześniejszy wniosek o podpisanie z pozwanym nowej umowy (...) Serwisu (...) marki O. dla lokalizacji w Z., zapewniając, iż spełnia wszystkie wymogi przewidziane przez pozwanego dla kontrahentów przy tego rodzaju umowach. Pismo to w żaden sposób nie określa nawet w przybliżeniu warunków, na jakich umowa ta miałaby zostać podpisana. W jego treści nie wyszczególniono żadnych elementów istotnych dla tej umowy, w szczególności zakresu usług, które powód miałby wykonywać, warunków jakie musiałby spełniać aby móc świadczyć tego rodzaju usługi, czy w szczególności kwoty wynagrodzenia jaką miałby z tego tytułu otrzymywać. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w szczególności umowy, które strony zawarły w latach 2004 – 2007, wskazuje na bardzo wysoki stopień uszczegółowienia uregulowania wzajemnych relacji stron. Wszystkie trzy umowy: Umowa Dystrybucyjna Samochodów Osobowych marki O., Umowa (...) Serwisu (...) marki O. oraz Umowa (...) Serwisu (...) marki O. to kilkudziesięciostronicowe dokumenty z licznymi (również wielostronicowymi) załącznikami, w których bardzo szczegółowo opisano zasady współpracy, prawa i obowiązki stron, sposób rozliczenia, dokumentowania czynności, zasady kontroli, itp. Pismo powoda z dnia (...) nie zawierało żadnych zapisów odnoszących się do w/w kwestii. Nadto do pisma tego powód nie załączył także projektu Umowy Dealerskiej Sprzedaży i Serwisu (...), który, według oświadczenia powoda, zawierać miał warunki nowej umowy. W tej sytuacji nie można uznać, iż dwustronicowe pismo powoda, nie zawierające żadnych postanowień dotyczących przedmiotu i warunków umowy o świadczenie usług serwisowych, mogło rzeczywiście stanowić ofertę zawarcia tego rodzaju umowy, którą pozwany mógł przyjąć wprost, a tylko w takim przypadku mogło dojść do zawarcia umowy w tzw. trybie ofertowym.

Na powyższe wskazuje także treść pisma pozwanego z dnia 19 lutego 2013r., stanowiącego odpowiedź na w/w pismo powoda, w którym deklaruje on pozytywne rozpatrzenie wniosku powoda o podpisanie dwóch nowych Umów (...) Serwisu (...) marki O. wskazując jednocześnie, iż same umowy zostaną dopiero przygotowane i przesłane powodowi do akceptacji. Z treści tego pisma jednoznacznie i niezbitnie wynika, iż właściwe warunki współpracy stron w zakresie wykonywania przez powoda dla pozwanego usług serwisowych w pojazdach marki O. miały zostać dopiero opracowane i następnie podlegać akceptacji obydwu stron. W tej sytuacji pismo z dnia (...) nie mogło stanowić oferty zawarcia Umowy (...) Serwisu (...) marki O., lecz jedynie zaproszenie do negocjacji dalszych warunków współpracy.

Na taki charakter deklaracji powoda zawartej w w/w piśmie wskazuje także samo sformułowanie przez powodową spółkę nazwy umowy, jaką chciałaby zawrzeć z pozwanym. Powód bowiem podtrzymał chęć podpisania z pozwanym nowej umowy (...) Serwisu (...) marki O. dla lokalizacji w Z.. Jednakże zawarcie takiej umowy nie było możliwe, ponieważ pozwany zawierał oddzielne umowy serwisowe ze swoimi kontrahentami dla samochodów osobowych i dostawczych, o czym powód powinien wiedzieć w oparciu o przebieg dotychczasowej współpracy stron (zawarł z pozwanym dwie oddzielne umowy dotyczące świadczenia usług serwisowych dla pojazdów osobowych i dostawczych), a nadto pozwany wyjaśnił ta kwestię wprost w piśmie z dnia 19 lutego 2013r., gdzie mówił o podpisaniu z powodem dwóch umów, a nie jednej. Natomiast powód, precyzując swoje stanowisko już w toku procesu, wskazał, że w wyniku wymiany w/w korespondencji miało pomiędzy stronami dojść jedynie do zawarcia Umowy (...) Serwisu (...) marki O. dla lokalizacji w Z.. Powyższe jednakże nie wynikało ani z treści pisma powoda z dnia (...) które miało stanowić ofertę w rozumieniu art. 66 § 1 k.c., ani z treści pisma pozwanego z dnia (...) które miało stanowić akceptację tej oferty, co potwierdza jedynie deklaracyjny, wstępny charakter tych oświadczeń.

Istotne jest także to, iż w/w umowa nie mogła zostać zawarta także z uwagi na nie spełnienie przez powoda jednego z podstawowych warunków umożliwiających kontynuowanie współpracy z pozwanym. Zarówno obydwie umowy (...) Serwisu (...) marki O. (osobowych jak i dostawczych) tzw. umowy (...) jak i umowa Dealerskiej Sprzedaży i Serwisu (...) – tzw. umowa (...) zawierały klauzulę nakładającą na każdego kontrahenta do tej umowy przystępującego złożenia oświadczenia stwierdzającego, iż z kontrahentem tym nie została rozwiązana przez pozwanego żadna umowa z powodu fundamentalnego naruszenia zaufania do tego kontrahenta. O treści tego zastrzeżenia powód został poinformowany pisemnie przez pozwanego, albowiem wzory obydwu umów zostały mu dostarczone. Powód nie był w stanie złożyć takiego oświadczenia, ponieważ pismem z dnia (...) pozwany ponownie wypowiedział powodowi wszystkie trzy łączące ich umowy ze skutkiem na dzień 31 lipca 2013r. z uwagi na fundamentalną utratę zaufania do kontrahenta. Decyzja ta była podyktowana wynikami audytu przeprowadzonego w powodowej spółce, obejmującego jej działalność w



latach 2010 – 2013, stwierdzającego liczne nieprawidłowości w działalności powoda. W tej sytuacji pozwany nie mógł podpisać żadnej umowy z powodem, gdyż powód nie był on w stanie spełnić w/w warunku współpracy, który dla pozwanego miał podstawowy i kluczowy charakter. Powyższe wzmacnia argumentację na temat braku zamiaru zaakceptowania przez pozwanego „oferty” powoda.

Na marginesie Sąd zauważa, iż przedmiotem korespondencji stron w lutym 2013r. były nowe umowy: Umowa (...) Serwisu (...) marki O. lub Umowa (...) Serwisu (...) marki O. dla lokalizacji w Z., tzw. umowy (...). Natomiast projekt umowy, na który powołał się powód w pozwie i który według niego miał regulować warunki w/w współpracy stron dotyczył zupełnie innej umowy - Umowy Dealerskiej Sprzedaży i Serwisu (...) – tzw. umowy (...) i nie mógł znaleźć zastosowania przy określaniu warunków współpracy dla realizacji usług serwisowych.

Reasumując Sąd Okręgowy uznał, że pismo powoda z dnia (...) nie stanowiło oferty w rozumieniu art. 66 kc, a zatem nie doszło pomiędzy stronami do zawarcia Umowy (...) Serwisu (...), na warunkach przewidzianych w projekcie umowy zatytułowanym (...) i Serwisu (...), w tzw. trybie ofertowym.

Mając na uwadze przedstawione okoliczności faktyczne i przywołane rozważania prawne Sąd Okręgowy podzielił stanowisko pozwanego i uznał powództwo w zakresie roszczenia głównego za niezasadne i podlegające oddaleniu w całości (punkt I wyroku).

W niniejszej sprawie powód wniósł także roszczenie ewentualne o nakazanie pozwanemu złożenia oświadczenia woli, którego treścią jest zawarcie z powodem Umowy (...) Serwisu (...) marki O. w Z., na warunkach dotychczasowych umowy łączącej strony (treść zastępczego oświadczenia woli: (...) sp. z o.o. w W. zawiera z (...) sp. z o.o. umowę w zakresie serwisu (...) marki O. w Z.”).

Jako podstawę prawną tego roszczenia powód wskazał przepis art. 64 k.c. i art. 1047 § 1 k.p.c.

Sąd stwierdził, iż brak jest jakichkolwiek podstaw, aby takie roszczenie uwzględnić.

Przepis art. 64 k.c. zawiera materialnoprawną regulację skutków wyroku sądowego stwierdzającego obowiązek złożenia oświadczenia woli. Przewiduje on, że oświadczenie woli strony zobowiązanej do jego złożenia może być zastąpione orzeczeniem sądu. Sąd może wydać takie orzeczenie na żądanie osoby uprawnionej, zainteresowanej dokonaniem określonej czynności prawnej. Regulację zawartą w art. 64 k.c. od strony procesowej uzupełnia art. 1047 k.p.c. Komentowany przepis może być zastosowany, gdy osoba zobowiązana do złożenia oznaczonego oświadczenia woli uchyliła się od jego złożenia. O uchylaniu się od złożenia wymaganego oświadczenia woli można mówić wtedy, gdy podmiot zobowiązany wyraźnie odmawia jego złożenia albo zachowuje się biernie („milczy”), pomimo ciążącego na nim obowiązku złożenia takiego oświadczenia).

Przepis art. 64 k.c. nie jest samoistną podstawą dla kreowania obowiązku złożenia oznaczonego oświadczenia woli. Stanowi on jedynie podstawę prawną do przymusowej realizacji obowiązku, który wynika z innego źródła. Obowiązek złożenia oznaczonego oświadczenia woli może wynikać z czynności prawnej, z ustawy albo z aktu administracyjnego. Wśród czynności prawnych kreujących obowiązek złożenia oznaczonego oświadczenia woli podstawowe znaczenie odgrywa umowa przedwstępna (art. 389-390 k.c.), ale w grę mogą wchodzić także inne umowy, np. umowa obligacyjna zobowiązująca do dokonania czynności rozporządzającej, w szczególności do przeniesienia własności (art. 155-158 k.c.), umowa przewłaszczenia na zabezpieczenie (przewidująca obowiązek zwrotnego przeniesienia własności przedmiotu zabezpieczenia), umowa opcji itp. Mogą to być również umowy typu organizacyjnego (statuty), np. umowa spółki kapitałowej zobowiązująca do wniesienia wkładów niepieniężnych, których wniesienie następuje przez czynność prawną.

Przepis art. 64 k.c. może mieć zastosowanie tylko wówczas, gdy istnieje cywilnoprawny obowiązek dokonania określonej czynności prawnej (złożenia oświadczenia woli). Z obowiązkiem tym musi być skorelowane odpowiednie uprawnienie drugiej strony o charakterze roszczenia cywilnoprawnego. Przesłanka ta jest spełniona, gdy możliwe jest określenie konkretnej treści oświadczenia woli, które ma być złożone przez zobowiązanego. Wynika to z

brzmienia komentowanego przepisu, który przewiduje możliwość zastąpienia orzeczeniem sądu tylko „oznaczonego oświadczenia woli”. Inaczej mówiąc, przymusowa realizacja obowiązku złożenia oznaczonego oświadczenia woli jest możliwa tylko wówczas, gdy istnieją przepisy prawa lub inne „źródła” pozwalające na ustalenie podmiotu zobowiązanego i uprawnionego oraz konkretnej treści roszczenia. Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy stwierdzić należy, iż warunkiem uwzględnienia roszczenia ewentualnego powoda było stwierdzenie istnienia po stronie pozwanego obowiązku wynikającego czy to z czynności prawnej, z ustawy albo z aktu administracyjnego zawarcia z powodem Umowy (...) Serwisu (...) marki O. w Z.. W ocenie Sądu powód w toku postępowania nie udowodnił, aby na pozwanym taki obowiązek spoczywał. Strona powodowa, przedstawiając uzasadnienie żądania ewentualnego w pozwie, w żaden sposób nie określiła, z jakiego zdarzenia prawnego ów obowiązek pozwanego miałby wynikać. Powód nie przytoczył jakiegokolwiek okoliczności faktycznej ani też nie powołał żadnej regulacji prawnej, z której wywodziłby istnienie po stronie pozwanej obowiązku zawarcia umowy o świadczenie usług serwisowych dla pozwanego. Wprawdzie strony pozostawały wcześniej w stałych relacjach gospodarczych, jednak okoliczność ta pozostaje bez wpływu na powstanie po stronie pozwanego obowiązku zawarcia Umowy (...) Serwisu (...) marki O. na okres kolejnych lat.

Zupełnie niezrozumiałym dla Sądu było powołanie jako podstawy prawnej roszczenia ewentualnego przepisu art. 1047 k.p.c. Przepis ten bowiem znajduje zastosowanie na etapie postępowania egzekucyjnego. Reguluje on bowiem skutki procesowe prawomocnych orzeczeń sądu zobowiązujących dłużnika do złożenia oświadczenia woli. Natomiast podstawę dla stwierdzenia przez sąd, iż dłużnik ma obowiązek złożenia oświadczenia woli określonej treści stanowi właśnie przepis art. 64 k.c.

Powód w pozwie powołał się na Rozporządzenie Komisji UE nr (...) oraz nr (...), zgodnie z treścią których przedsiębiorca świadczący usługi w zakresie produkcji i sprzedaży pojazdów samochodowych, nie może odmówić innemu przedsiębiorcy nawiązania umowy w zakresie sprzedaży i serwisowania, w sytuacji, gdy przedsiębiorca ten spełnia obiektywne wymogi stawiane przez producenta pojazdów. W niniejszej sprawie powód warunków tych nie spełnia, choćby dlatego, że nie posiada już obiektu, w którym działalność taką mógłby prowadzić, nadto wypełniła się przesłanka utraty zaufania do powoda. Ponadto wskazane akty prawa europejskiego nie stanowią źródła obowiązku, o którym mowa w art. 64 k.c.

Reasumując stwierdzić należy, iż powód nie wykazał istnienia po stronie pozwanej obowiązku zawarcia z powodem Umowy (...) Serwisu (...) marki O.. W tej sytuacji powództwo w zakresie roszczenia ewentualnego także podlegało oddaleniu jako bezzasadne (punkt II wyroku).

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł w punkcie III wyroku obciążając nimi w całości powoda, jako stronę przegrywającą proces. W tym zakresie Sąd oparł się na przepisach art. 98 § 1 i § 3 kpc. Zgodnie z ich brzmieniem strona przegrywająca sprawę jest obowiązana zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Do powyższych kosztów stosownie do § 3 przywołanego powyżej przepisu należą dla strony reprezentowanej przez adwokata wynagrodzenie nie wyższe niż stawki określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony.

Na koszty postępowania poniesione przez pozwanego w niniejszym procesie składały się:

- koszty zastępstwa procesowego w zakresie roszczenia głównego – 3.600 zł,
- koszty zastępstwa procesowego w zakresie roszczenia ewentualnego – 3.600 zł,
- koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym – 1.800 zł,
- opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł.

Wysokość kosztów zastępstwa procesowego Sąd ustalił w oparciu o treść § 6 ust. 6 oraz § 12 ust. 2 pkt. 2 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. 2013, poz. 461), znajdującego zastosowanie w niniejszej sprawie z uwagi na wytoczenie powództwa przed (...)

Ponadto Sąd nakazał ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Sąd Okręgowy w Poznaniu - kwotę 3.837 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu w zakresie roszczenia ewentualnego.

Powyższy wyrok zaskarży apelacją powód, który powołując się na naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 66 kc, art. 68<sup>2</sup> kc i art. 64 kc, naruszenie prawa procesowego w postaci art. 189 kpc, 233 § 1 kpc oraz błędne ustalenia faktyczne wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez ustalenie, że pozwany przyjął ofertę powoda dotyczącą zawarcia umowy w zakresie serwisu (...) marki O. w Z., a przez to doszło do zawarcia umowy między stronami w przedmiotowym zakresie ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez nakazanie złożenia oświadczenia woli, którego treścią jest zawarcie z powodem umowy w zakresie serwisu (...) marki O. w Z., ul. (...), (...)-(...) Z. na warunkach dotychczasowej umowy łączącej strony (Treść zastępczego oświadczenia woli : (...) Sp. z o.o. w W. zawiera z (...) sp. z o.o. umowę w zakresie serwisu (...) marki O. w Z. ul. (...), (...)-(...) Z.) ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Sąd Okręgowy na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, ocenionego bez przekroczenia granic określonych treścią art. 233§1 kpc dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych oraz trafnie określił ich prawne konsekwencje. Ustalenia te oraz ich prawną ocenę Sąd Apelacyjny podziela, przyjmując je jako własne.

Nie zachodzi zarzucane w środku odwoławczym naruszenie art. 189 kpc.

W myśl utrwalonego stanowiska judykatury interes prawny do wytoczenia powództwa o ustalenie istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego w zasadzie nie zachodzi, jeżeli zainteresowany może na innej drodze osiągnąć w pełni ochronę swoich praw (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 29.10. 2009III CZP 79/09, wyrok Sądu Najwyższego z 22.11-2002r. IV CKN 1519/00).

Tymczasem w niniejszej sprawie Prezes Zarządu powodowej spółki (...) zeznał, że powód od 2014r. nie dysponuje już obiektem do prowadzenia sprzedaży i serwisu samochodów O. i wygrana w niniejszym procesie służyć ma dokonaniu rozliczeń finansowych z pozwanym, gdyż brak tej umowy z pozwanym spowodował, że nastąpiło obniżenie zysków firmy i konieczność sprzedaży obiektu przy ul. (...), utratę klientów, a na chwilę obecną spółka nie prowadzi żadnej działalności.

Skoro zatem powód nie ma zamiaru - ani możliwości - wykonywania umowy, która jakoby miała zostać zawarta w wyniku wymiany pism z 14.02.2014r. i 19.02.2014r., to brak jest po stronie powodowej interesu prawnego w dochodzonym pozwem ustaleniu.

Powód może bowiem ochrony swych interesów dochodzić w procesie o odszkodowanie, wszak wyrok ustalający ma charakter deklaratoryjny i nie zachodzą żadne przeszkody do tego, by ustalenia co do zawarcia umowy w oparciu o powołane przez stronę powodową okoliczności ustalić w postępowaniu o świadczenie, jako jedną z przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej.

Niezależnie od tego słusznie uznał Sąd Okręgowy, że w niniejszej sprawie nie doszło do zawarcia umowy i nie zasadny jest podniesiony w apelacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych polegający na ustaleniu, że pomiędzy stronami nie doszło do zawarcia umowy serwisu, podczas gdy daniem skarżącego umowa taka została zawarta.

Rację ma w szczególności Sąd Okręgowy wskazując, że lakoniczne pismo powoda z 14 lutego 2013r. nie może być traktowane jako oferta w rozumieniu art. 66 § 1 kc.

Zgodnie z art. 66 § 1 kc oświadczenie drugiej stronie woli zawarcia umowy stanowi ofertę, jeżeli określa istotne postanowienia tej umowy.

Z treści pisma powoda z 14 lutego 2013r. (k. 87-88) wynika, że stanowi ono przede wszystkim odpowiedź na pismo pozwanego z (...) i zawiera ustosunkowanie się do podniesionego przez pozwanego zarzutu braku poinformowania pozwanego o wprowadzeniu przez powoda autoryzowanego serwisu (...).

W dalszej części tego pisma powód podtrzymał wniosek o podpisanie nowej umowy (...) samochodów osobowych i dostawczych marki O. w Z. przy ul. (...) podkreślając, że ma odpowiednią do tego kadre pracowniczą i obiekt.

W piśmie tym nie wskazano jaka ma być treść umowy, której zawarcie proponowała strona powodowa.

Nie dołączono też do tego pisma projektu takiej umowy.

Trzeba mieć na uwadze, że umowa o prowadzenie autoryzowanego serwisu samochodowego jest umową wysoce skomplikowaną i wielowątkową, do której w praktyce zawiera się także wiele załączników.

Należy wskazać, że powód do pozwu załączył projekt dealerskiej sprzedaży i serwisu samochodów osobowych O., mimo że w piśmie z (...)deklarował wolę zawarcia umowy serwisowej ( a nie dealerskiej) w zakresie obsługi samochodów osobowych i dostawczych.

Pokazuje to, że powód jeszcze rok po przedmiotowej wymianie pism z pozwanym nie sprecyzował jakie miały być istotne postanowienia umowy, której zawarcie proponował pozwanemu w piśmie z (...)

W istocie w piśmie z dnia (...)powód zaprosił pozwanego do rokowań, których efektem miało być w przyszłości podpisanie umowy, której bardzo ogólny przedmiot zaproponowano w tym piśmie.

W konsekwencji pismo pozwanego z (...) nie może być traktowane jako przyjęcie oferty powoda.

W piśmie tym pozwany postanowił pozytywnie rozpatrzyć wniosek powoda o podpisanie nowych umów (...) Serwisu (...) osobowych i dostawczych marki O. w Z. przy ul. (...).

Należy zauważyć, że powód proponował pozwanemu zawarcie jednej umowy serwisu samochodów osobowych i dostawczych marki O., a pozwany wyraził gotowość zawarcia dwóch odrębnych umów autoryzowanych serwisów samochodów dostawczych marki O. i samochodów osobowych marki O..

Gdyby zatem nawet pominąć brak w piśmie z 14.02.2013r. wskazania istotnych warunków przyszłej umowy, to już sam fakt, że pozwany chciał zawrzeć w przyszłości dwie odrębne umowy wskazuje, że strony różniły się już w tak fundamentalnej kwestii.

Niezależnie od tego pismo to wskazuje jedynie na wolę pozwanego podpisania w przyszłości z powodem dwóch umów serwisowych, których warunki miały zostać powodowi zaproponowane na piśmie – pozwany zapowiedział w tym piśmie, że „umowy zostaną wkrótce przygotowane , podpisane i przesłane do Pana (adresatem pisma był Prezes Zarządu powoda R. M.) celem kontrasygnaty”.

W istocie pozwany zapowiedział w tym piśmie zamiar przyszłego złożenia powodowi oferty, którą strona powodowa musiałaby jeszcze przyjąć.

W piśmie tym pozwany wskazał też na warunki, które powód będzie musiał spełnić, by te zapowiedziane przez pozwanego umowy mogły wejść w życie, co tym bardziej nie pozwala na przyjęcie, że jakoby przyjął rzekomą ofertę powoda.

Należy wskazać, że z pisma z (...) – podobnie zresztą jak z pisma z(...) - nie wynikało bynajmniej, że proponowana przez powoda umowa ma być zawarta na warunkach wcześniej przyjętych między stronami.

Nie zachodzi zatem zarzucane w apelacji naruszenie art. 66 kc przez przyjęcie, że pismo powoda z 14.02.2014r. nie stanowiło oferty, a odpowiedź pozwanego z 19.02.2013r. nie doprowadziła do zawarcia umowy (...) Serwisu (...) osobowych.

Na fakt, że powód nie traktował pisma pozwanego z (...) jako aktu przyjęcia oferty prowadzącego do zawarcia umowy wskazuje w sposób ewidentny treść pisma powoda do pozwanego z (...)

W tym piśmie, stanowiącym odpowiedź na oświadczenie pozwanego z (...) o uznaniu za rozwiązane umów z 1 lipca 2011r. w sprawie serwisu i dystrybucji samochodów osobowych i dostawczych marki O., powód nie powoływał się na to, że strony związane są nową umową zawartą na skutek wymiany pism z (...)lecz twierdził, że trwały negocjacje, w czasie których strony wypracowały zgodne stanowisko co do zawarcia umowy (...) samochodów O., lecz obecnie pozwany odmawia zawarcia nowej umowy.

Dalej powód w tym piśmie wskazał, że w dalszym ciągu liczy „na podtrzymanie poprzedniego stanowiska w zakresie zawarcia stosownej Umowy, dotyczącej (...) Serwisu (...) i pilnie prosił o wyznaczenie spotkania, na którym strony wypracują pozytywne stanowisko w zakresie dalszej współpracy w zakresie serwisowania Samochodów Osobowych O.(k. 771-772).

Nie zasługiwał na uwzględnienie podniesiony w związku z treścią pism z (...) zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc poprzez przyjęcie, że pisma te nie wywołały w obrocie prawnym żadnych skutków( na skutek wymiany tych pism nie doszło do zawarcia umowy), w sytuacji gdy pisma te podpisane przez osoby upoważnione do reprezentacji spółek zawierały stosowne literalne oświadczenia o woli zawarcia nowej umowy na dotychczasowych zasadach.

Tak sformułowany zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jest oczywiście chybiony. Przepis ten wyraża jedną z podstawowych zasad procesu cywilnego tj. zasadę swobodnej oceny dowodów, stanowią, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Naruszenie tego przepisu może więc polegać na tym, iż sąd z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów przyjął za wiarygodny określony dowód lub też odmówił wiarygodności konkretnemu dowodowi. Strona, która podnosi taki zarzut musi przy tym wykazać, o jaki konkretnie dowód chodzi i na czym polega przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów.

Takiego zarzutu powód nie formułuje, nie odnosi się bowiem w ogóle do kwestii wiarygodności dowodu ze wskazanych dokumentów, której Sąd Okręgowy zresztą nie kwestionował.

Przeciwnie apelujący kwestionuje ocenę prawną prawidłowo ustalonego stanu faktycznego.

Ponownie należy zatem powołać się na powyższe rozważania co do braku podstaw do uznania, że wskazane przez apelującego pisma stanowiły zawartą przez strony umowę.

Nie zachodzi też zarzucane w środku odwoławczym naruszenie art. 68<sup>(2)</sup> kc poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy strony pozostawały od ponad 20 lat w stałych stosunkach gospodarczych, a złożone przez powoda pismo z (...) było wnioskiem(ofertą) o zawarcie umowy serwisowej i dla przyjęcia tejże oferty wystarczający byłby fakt milczenia pozwanego- oblata, który nie tylko nie odmówił – w sposób niezwłoczny – podpisania oferty, lecz wprost i literalnie potwierdził akceptację wniosku powoda i w konsekwencji doszło do zawarcia umowy(pismo z (...)).

Art. 68<sup>2</sup> kc stanowi, że jeżeli przedsiębiorca otrzymał od osoby, z którą pozostaje w stałych stosunkach gospodarczych, ofertę zawarcia umowy w ramach swej działalności, brak niezwłocznej odpowiedzi poczytuje się za przyjęcie oferty.

Powoływanie się na treść tego przepisu w sytuacji, gdy powód twierdzi, że złożył pozwanemu ofertę, którą pozwany w sposób czynny – a nie milcząco – przyjął wydaje się być nieporozumieniem.

Przepis ten mógłby znajdować zastosowanie wówczas, gdyby powód złożył pozwanemu ofertę (a tego stosownie do powyższych wskazań nie uczynił), a pozwany nie złożył na pismo będące ofertą żadnej odpowiedzi.

Pozwany złożył jednak odpowiedź na pismo powoda z (...). i jak wyżej wskazano wyrażało ono jedynie zamiar zawarcia w przyszłości nowych umów.

Tylko ubocznie należy zatem w tych okolicznościach zauważyć, że jak wskazano w wyroku Sądu Najwyższego z 5 grudnia 2003r. IV CK 286/02 jedynie stałe kontakty, które doprowadziły do wytworzenia się zwyczajowego, stałego trybu zawierania umów, w którym reakcje każdej ze stron na czynności drugiej strony są zawsze podobne i łatwe do przewidzenia, a do zawierania umów dochodzi rutynowo i niejako automatycznie, mogą uzasadniać przyjęcie, że strony pozostają w stałych stosunkach w rozumieniu art. 386 kc (poprzednik art. 68<sup>2</sup> kc), w których brak odpowiedzi na ofertę może być uznany za jej przyjęcie.

W trybie art. 68<sup>2</sup> kc można by zatem ewentualnie zawrzeć np. kolejną umowę sprzedaży, czy dostawy, zbliżoną w zakresie przedmiotu świadczenia i warunków płatności do poprzednich umów łączących strony, a nie nową umowę, precyzującą na przyszłość skomplikowane relacje sprzedawcy i producenta samochodów z dealerem i serwisantem prowadzącym autoryzowany serwis tych pojazdów.

Środek odwoławczy nie zasługiwał na uwzględnienie także w części kwestionującej powództwo o nakazanie złożenia oświadczenia woli.

Niezasadny okazał się podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 64 kc.

Jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy art. 64 kc nie stanowi samodzielnej podstawy obowiązku złożenia oświadczenia woli. Obowiązek taki wynikać musi z czynności prawnej (np. umowy przedwstępnej, art. 594 § 1 kc; art. 898 § 2 kc; art. 968 kc) lub ustawy (np. roszczenie na podstawie art. 151 kc, 231 § 1 kc itd.).

Skarżący dla uzasadnienia swego żądania ponownie powołuje się na treść pism stron z (...) stwierdzając jakoby strony wypracowały konsensus rozumiany jako złożenie przez strony oświadczeń woli mających ten sam sens, polegający na ustanowieniu wspólnych reguł postępowania i jednolitych skutków prawnych.

Apelujący ponownie podnosi, obie strony wyraziły zgodę na proponowaną umowę.

Skoro zatem powód twierdzi, że strony na skutek wymiany przedmiotowych pism zawarły umowę, to nie wiadomo z jakich przyczyn domaga się na tej podstawie zobowiązania pozwanego do złożenia oświadczenia woli, co miałyby sens tylko wówczas, gdy strony umowy nie zawarły.

Wystarczające będzie zatem odwołanie się do powyższych rozważań, z których wynika oczywista bezzasadność twierdzeń powoda o zawarciu umowy na skutek wymiany przedmiotowych pism.

Pismo to jedynie stanowiło wyraz woli pozwanego prowadzenia rokowań zmierzających do zawarcia nowych umów.

Okoliczność, że do tego nie doszło nie może rodzić po stronie powodowej roszczenia o zawarcie umowy.

Treść tego pisma nie stanowi żadnego ze źródeł żądania określonego w art. 64 kc.

Ewentualne nierzetelne prowadzenie negocjacji przez pozwanego – gdyby zostało wykazane – mogłoby co najwyżej uzasadniać roszczenia odszkodowawcze na zasadzie culpa in contrahendo, lecz nie były one przedmiotem niniejszej sprawy.

Należy wskazać, że żądanie złożenia oświadczenia woli powinno zawierać wskazanie treści tego oświadczenia woli i to sprecyzowanego w taki sposób, aby oświadczenie woli powoda o przyjęciu tego oświadczenia prowadziło do zawarcia umowy – kontraktu zawierającego postanowienia umożliwiające realne wykonywanie tej umowy.

Zgłoszone w apelacji żądanie warunkowi temu nie odpowiada.

Ogólne odwołanie się do warunków dotychczasowej umowy łączącej strony nie może być wystarczające.

Powód nie wskazał nawet o jaką umowę mu chodzi.

Jak to już wskazano z pism z (...) nie wynika, by umowy, które strony planowały zawrzeć miały stanowić powielenie umów dotychczas je łączących; z pisma pozwanego z (...) wynikało, że to pozwany zamierzał przygotować treść tych umów i przesłać je powodowi do podpisu.

Trzeba też zwrócić uwagę na podniesiony wyżej i przyznany przez stronę powodową fakt, że od 2014r. nie ma ona już możliwości wykonywania umowy serwisowej.

Orzeczenie uwzględniające powództwo oparte na treści art. 64 kc ma charakter konstytutywny i bierze się pod uwagę stan istniejący w dacie zawarcia rozprawy.

Zobowiązanie pozwanego do zawierania umowy, której powód nie będzie mógł wykonać byłoby z gruntu chybione.

Powołane przez Sąd Okręgowy Rozporządzenia Komisji UE nr (...) i (...) również nie dają podstaw do przyjęcia, że powód mimo braku możliwości prowadzenia autoryzowanego serwisu ma roszczenie o zawarcie umowy wskazanej w żądaniu ewentualnym.

Skarżący w apelacji nie powołuje się zresztą na wskazane akty prawne.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu w instancji odwoławczej znajdowało oparcie w art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Mikołaj Tomaszewski Ewa Staniszevska Bogdan Wysocki